

Polska/ Lepper: Unia musi się włączyć w rozwiązanie problemu w handlu z Rosją

30.11.2006.

30.11.2006 Warszawa (PAP) - Do rozwiązania problemów w handlu artykułami spożywczymi między Polską a Rosją powinna się włączyć Unia Europejska, na najwyższym szczeblu - powiedziała w czwartek wicepremier, minister rolnictwa Andrzej Lepper.

"Decyzja Rosji o zamknięciu granic dla polskich produktów żywnościowych jest sprawą polityczną i po postawieniu weta przez Polskę w sprawie rozpoczęcia negocjacji dotyczących nowej umowy z UE, Unia musi włączyć się w rozwiązanie tego problemu" - powiedziała w czwartek Lepper na konferencji prasowej na otwarciu targów weterynaryjnych w Warszawie.

Dodała, że handel z Rosją nie jest tylko sprawą Polski, gdyż umowa dwustronna między UE a Rosją dotyczy wszystkich państw niezależnie od tego, od kiedy kraj stał się jej członkiem. "Po moich rozmowach w Brukseli uważam, że wszystko idzie w dobrym kierunku i sprawa ta powinna być załatwiona jak najszybciej" - powiedziała Lepper.

Jak zaznaczyła, nie wiadomo, co Rosja jeszcze może zrobić, ponieważ zapowiedziała, że od stycznia granice zamknie dla niektórych państw UE - dla tych, przez których odbywa się przemyt. Wśród nich wymienia się także Polskę. "Gdzie jest ten przemyt, jeżeli są dowody na to, że mięso pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, a wiadectwa były fałszowane poza terytorium Polski?" - pyta Lepper.

Szef resortu rolnictwa zapewnił, że Inspekcja Weterynaryjna będzie usuwać wszystkie nieprawidłowości i nie będzie tolerancji dla żadnych fałszerzy czy przemytników, ale musi być zachowany zdrowy rozsądek.

"Jesteśmy przekonani, że z polskiej strony zrobiliśmy wszystko. Nic sobie do zarzucenia nie mamy, w Polsce jest prawidłowo prowadzona kontrola weterynaryjna" - powiedziała Lepper. Dodała, że "mogą zdarzyć się niedociągnięcia, ale one nie są takiej rangi, by wstrzymywać import mięsa".

Jego zdaniem, Ukraińcy celowo przeciwstawiają sprawę. Obecnie trwa inspekcja polskich zakładów mięsnych przez ukraińskie służby weterynaryjne. Ma się ona zakończyć 6 grudnia.

Zastępca Głównego Lekarza Weterynarii Krzysztof Jażdżewski przypomina, że Ukraina zobowiązała się do wznowienia importu 25 listopada.

Jażdżewski poinformował, że resort rolnictwa przesłał do szefa ukraińskich służb weterynaryjnych dr Iwana Biusiuka pismo z prośbą o przedstawienie konkretnych informacji, dlaczego embargo dotąd nie zostało zniesione. Podkreślił, że sprawę tą trzeba załatwić formalnie. Dodała, że Polska nie może być stale petentem wobec Ukrainy, chociaż wychodzi naprzeciw postulatowi strony ukraińskiej.

W czwartek rozpoczęły się w Warszawie trzydniowe I Targi Leczniczo Weterynaryjne i Nadzoru nad Bezpieczeństwem Żywności. Bierze w nich udział 74 wystawców. Ideą imprezy jest umożliwienie nawiązania kontaktów przez specjalistów z branży weterynaryjnej z firmami oferującymi najnowsze rozwiązania w tej dziedzinie, leki, sprzęt i akcesoria do leczenia zwierząt. (PAP)

